



MARTA SIKORSKA

Aleksandra Piłsudska (1882–1963)



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Aleksandra Piłsudska

(1882–1963)



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO



MARTA SIKORSKA

Aleksandra Piłsudska (1882–1963)

Marta Sikorska – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Polski XIX wieku, 90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

RECENZENCI

Joanna Dufurat, Lidia Michalska-Bracha, Paweł Samuś

REDAKTOR INICJUJĄCY

Monika Borowczyk

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Bogusław Pielat

INDEKS

Bogusław Pielat

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

PROJEKT OKŁADKI

Agencja Reklamowa efectoro.pl

Zdjęcie wykorzystane na okładce:

[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Aleksandra_Pi%C5%82sudska_\(young\).jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Aleksandra_Pi%C5%82sudska_(young).jpg)

© Copyright by Marta Sikorska, Łódź 2021

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09869.20.0.M

Ark. wyd. 19,0; ark. druk. 19,0

ISBN 978-83-8220-508-4

e-ISBN 978-83-8220-517-6

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 665 58 63

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Część I. 1882–1926	33
1. Dom rodzinny	35
2. Suwałki	39
3. Wyjazd do Warszawy	45
4. Wstąpienie do PPS	48
5. Rewolucja	59
6. Po raz pierwszy w więzieniu	69
7. Bezdany	72
8. Lwów 1908–1911	77
9. U progu wojny	84
10. Mobilizacja	90
11. Wśród kurierek I Brygady	95
12. Szczypiorno i Lauban	106
13. Macierzyństwo	116
14. Początki niepodległości	122
15. Ślub	129
16. W Sulejówku	133
Część II. 1926–1939	141
1. Powrót do Warszawy	143
2. W ruchu kombatanckim	156
3. Krzyż i Medal Niepodległości	166
4. Działaczka społeczna	168
5. Życie rodzinne	181
6. W żałobie	192
7. Wobec kultu Józefa Piłsudskiego	203
8. Działalność wydawnicza	210
9. Muzeum w Belwederze	212
10. „Na straży spuścizny po Wielkim Marszałku”	218
11. U progu wojny	227

Część III. 1939–1963	231
1. Ucieczka z Polski	233
2. Wojna i <i>Wspomnienia</i>	236
3. W Londynie	241
Próba podsumowania	259
Bibliografia	269
Indeks osobowy	289
Spis fotografii	303

WSTĘP

Aleksandra Piłsudska jest bohaterką, która odegrała samodzielną rolę w historii Polski. Podobnie jak wiele innych kobiet walczących o niepodległość, prowadzących działalność polityczną, społeczną czy zawodową, zasługuje ona na indywidualną biografię. Już przedstawiciele następnego pokolenia uważali, że Piłsudska jest postacią historyczną, a Ksawery Pruszyński wyraził ten pogląd dobitnie na łamach „Wiadomości Polskich Politycznych i Literackich”:

[...] historia nie zapomni Aleksandry Piłsudskiej, a nie zapomni z wielu prze-różnych racyj. Jeśli kiedyś pisać się będzie dzieje kobiety polskiej, te dzieje, które rozpoczyna na polu święte księżne-ksienie polskiego średniowiecza, Jolanty, Kingi, Jadwigi, przez które przejdą renesansowe cienie mądrej Bony i kochliwej Barbary, barokowe, sarmackie, Reginy Żółkiewskiej, Barbary Chrzanowskiej, jeśli znajdą się tu i wielkie damy romantyzmu polskiego, z tą która była „polskim mariażem” Napoleona, i z tą dla której zrzekł się największej korony świata kałmucki cesarzewicz z Belwederu, jeśli zapamięta się kobiety w czerni 1863 roku, i te co za zesłańcami ciągnęły na Sybir, to historia do tego wspaniałego albumu, tak wspaniałego, że nie posiada takiego niejednen wielki naród, wniesie jeszcze wizerunek czarno ubranej pani, Aleksandry Piłsudskiej¹.

Postać Aleksandry Piłsudskiej znalazła się wprawdzie w obszarze zaintereso-wań historyków i popularyzatorów historii, jednak jej osoba została odnotowana na kartach biografii Józefa Piłsudskiego w sposób marginalny. Występuje w tych nar-racjach jako jego druga żona, która ma za sobą kartę niepodległościową. W drob-nych epizodach umieścili ją w swoich pracach zarówno pierwszy biograf Pił-sudskiego – Władysław Pobóg-Malinowski, jak i autor biografii politycznej Włodzimierz Suleja². Nieco więcej miejsca poświęcił biografii Aleksandry Piłsud-skiej w pracy o jej mężu Andrzej Garlicki³. Jest on również autorem jej biogramu w *Polskim słowniku biograficznym*⁴. Wybrane informacje biograficzne odnajdziemy

¹ K. Pruszyński, *Pamiętnik Aleksandry Piłsudskiej*, „Wiadomości Polskie” 1941, nr 17, s. 4.

² W. Pobóg-Malinowski, *Józef Piłsudski 1867–1914*, Dziekanów Leśny 2014, s. 320, 362–366; W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 2004, s. 290, 322.

³ A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Kraków 2008, s. 169–171.

⁴ A. Garlicki, *Aleksandra Piłsudska*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: PSB], Wrocław 1981, t. 26, s. 303–304.

też na stronach *Słownika biograficznego kobiet odznaczonych orderem wojennym Virtuti Militari* czy *Leksykonu piłsudczykowskiego*⁵.

Najwięcej miejsca poświęcono Aleksandrze Piłsudskiej na kartach literatury sensacyjnej albo sentymentalnej. Postać jej, podobnie jak wielu innych kobiet związanych z Józefem Piłsudskim, okazała się niezwykle interesująca dla popularyzatorów historii. Autorzy książek o „kobietach w życiu Piłsudskiego” uznali zgodnie, że największym ich osiągnięciem czy też wielkim łutem szczęścia był fakt, że znalazły się w orbicie zainteresowań przyszłego Marszałka. Zazwyczaj trzeci rozdział tych książek poświęcony jest Aleksandrze Piłsudskiej⁶.

Aleksandra Piłsudska, Maria Piłsudska i Eugenia Lewicka doczekały się również oddzielnych biografii⁷. *Kobieta którą pokochał Marszałek. Opowieść o Oli Piłsudskiej*⁸ jest beletryzowaną wersją *Wspomnień* Aleksandry Piłsudskiej. Obraz Aleksandry Piłsudskiej, jaki wyłania się z „Opowieści o Oli”, nie oddaje w pełni historii życia, działalności ani poglądów Piłsudskiej. Nie omawia również środowiska, w jakim funkcjonowała. Ta sentymentalna, romantyczna opowieść o dziewczynie z Suwałk, odważnej i pełnej urody, którą „pokochał Marszałek”, spełnia popularyzatorskie zadania takiej literatury, ale ani na krok nie przybliży czytelników do poszerzenia wiedzy o życiu bohaterki. Nie wychodzi poza krąg zagadnień ujętych we *Wspomnieniach*, które są dobrze napisane i w znacznie szerszym kontekście historycznym podają wydarzenia, w których uczestniczyła ich autorka.

Dla wszystkich autorów opowieści o życiu Aleksandry Piłsudskiej jest ona „Olą”, miłą i dobrą ukochaną żoną, matką dzieci Marszałka. Czytając *Wspomnienia* bohaterki, śledząc jej życie i działalność wiemy, że była ona „Olą” dla przyjaciół i towarzyszy, wraz z którymi walczyła w czasie rewolucji i pierwszej wojny światowej. Ola Szczerbińska była podziwiana i szanowana, bardzo lubiana przez kurierki z Oddziału Kuriersko-Wywiadowczego. I w tym środowisku zapewne zawsze czuła się „Olą”. Ale nie można zapominać, że była również Panią Marszałkową, wdową po Wielkim Marszałku, działaczką społeczną, a później osobowo-

⁵ *Słownik biograficzny kobiet odznaczonych orderem wojennym Virtuti Militari*, red. E. Zawacka, t. 3, Warszawa 2004, s. 165; P. Fiktus, *Aleksandra Piłsudska*, [w:] *Leksykon piłsudczykowski*, t. 2, *Słownik biograficzny M-Ż*, red. J. H. Szlachetko, K. Dziuda, K. Piskala, Gdańsk 2017, s. 110–115.

⁶ L. Malinowski, *Miłości Marszałka Piłsudskiego*, Warszawa 1997; I. Kienzler, *Kobiety w życiu Marszałka Piłsudskiego*, Warszawa 2012; też, *Kobiety niepodległości. Bohaterki, żony, powiernice*, Warszawa 2018, s. 115–178; rozdział III zatytułowany „Marszałek Piłsudski i damy jego serca”.

⁷ E. Jodko-Kula, *Maria Piłsudska. Zapomniana żona*, Warszawa 2018; też, *Ostatnia miłość Marszałka. Eugenia Lewicka*, Warszawa 2018.

⁸ K. Droga, *Kobieta którą pokochał Marszałek. Opowieść o Oli Piłsudskiej*, Kraków 2018.

ścią emigracyjną. Aleksandra Piłsudska dbała o swój wizerunek osoby poważnej, statecznej, skromnej i zachowującej się z godnością.

Wraz z Marią Piłsudską znalazła się Aleksandra Szczerbińska w panteonie „Dam niepokornych”⁹. Dla autora książki o „kobietach, które wywalczyły niepodległą Polskę” Szczerbińska była nawet „Olką”, która „śmiała się w twarz niebezpieczeństwu”. Mimo pewnej brawury w nazewnictwie historycznym oraz beletrystycznej narracji, książka ta przedstawia bohaterkę w sposób rzetelny, jako kobietę śmiałą i niezależną, która świadomie włączyła się w walkę o niepodległość. Na marginesie warto odnotować, że choć książka Kamila Janickiego opowiada „prawdziwe historie”, to zarówno ta pozycja, jak i inne wyżej omawiane publikacje mają okładki, na których bohaterki walk o niepodległość przypominają zagubione i sentymentalne postacie z romansów.

Historycy stawiają więc pytanie, czy kobieta może być bohaterem? Jakie warunki spełnić powinna kobieta, która zapisana ma zostać w historii? Czy kobieta, której życie w przeważającej części skupiało się na sferze prywatnej, warta jest uwagi historyków? Uwzględniając pozycję kobiet w rodzinie i społeczeństwie trudno to sobie wyobrazić. Czy warto więc pisać biografie kobiet, których sylwetki zostały wprawdzie odnotowane na kartach słowników biograficznych, ale biografy te bardzo trudno uzupełnić o dalsze informacje? Czy kobietom nie powinna w historii wystarczyć rola „cichych bohaterek”? Choć Maria Bruchnalska tak nazwała bohaterki powstania styczniowego, włożyła wiele wysiłku w to, aby ukazać ich odwagę, wprowadziła je na karty historii, upominała się o kobiecy model bohaterstwa¹⁰.

Motywy napisania szkicu biograficznego Aleksandry Piłsudskiej stała się tabuizacja jej postaci. Jak zauważa w swoich rozważaniach Violetta Julkowska, swoistym tematem tabu w historiografii są mity narodowe, a świadomość ich obecności wpływa na sposób interpretacji wydarzeń¹¹. Takiemu zabiegowi interpretacyjnemu została poddana postać bohaterki. W związku z obchodami setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości historycy przypomnieli sobie o bohaterskiej postaci Aleksandry Szczerbińskiej, która była uczestniczką pierwszej wojny światowej, a następnie została żoną Józefa Piłsudskiego. Wcześniej rzadko pisano o żonach Piłsudskiego, zamykano je w sferze życia codziennego

⁹ K. Janicki, *Niepokorne damy. Kobiety, które wywalczyły niepodległą Polskę. Prawdziwe historie*, Kraków 2018.

¹⁰ L. Michalska-Bracha, *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864–1939)*, Kielce 2011, s. 205–299; M. Bruchnalska, *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, t. 1, Miejsce Piastowe 1933.

¹¹ V. Julkowska, *Królowa Jadwiga i strażnicy prawdy. Praktyki kulturowe wobec tematu tabu*, [w:] *Historia – Mentalność – Tożsamość. Studia z historii, historii historiografii i metodologii historii*, red. K. Polasik-Wrzosek, W. Wrzosek, L. Zaszkiłniak, Poznań 2010, s. 164.

Marszałka, która nie była istotna dla historii. Poza tym stawiano również pytanie, czy o intymnych okolicznościach życia wybitnych postaci pisać należy? Postać Piłsudskiej wypreparowano z jej biografii, ograniczając się jedynie do bohater-skich epizodów i zapominając, że krzyżują się w niej wzajemnie różne role przez nią odgrywane¹². Była uczestniczką rewolucji 1905 roku, stała na czele oddziału Kuriersko-Wywiadowczego I Brygady Legionów, ale na tym jej historia się nie kończy, była bowiem również kochanką, żoną, matką, działaczką społeczną.

Dodatkowy problem stanowi umiejscowienie kobiet w panteonie bohaterów¹³. Definicje bohatera narodowego wskazują, że bohater taki to wzór osobowy, reprezentant wspólnoty narodowej, która dokonała takiego wyboru i identyfikowała się z nim. Bohater narodowy w pełni reprezentował wartości narodowe¹⁴. Magdalena Micińska dostrzegła w polskiej tradycji bogaty wachlarz postaw i wizerunków bohaterów narodowych. Bohaterem narodowym zostać mógł wieszcz, poeta, prorok, „Król Duch”, który czerpiąc z cierpienia narodowych stać się miał wskrzesicielem narodu¹⁵. Najchętniej jednak czczono wodzów, odważnych wojskowych zasłużonych na polu bitwy, bohaterów jednoczących swoją postawą naród¹⁶. Jak podkreśla autorka monografii o bohaterach narodowych: „W Polsce najwyższą sankcją boską i ludzką mieli wodzowie prowadzący wojska do klęski i tłumaczący tę klęskę poeci”¹⁷. W tradycji romantycznej wśród bohaterskich cech na plan pierwszy wysuwają się geniusz i odwaga – bohater to heros i buntownik¹⁸. W panteonie bohaterów narodowych znajdujemy także ludzi zasłużonych dla kultury i nauki, wybitnych polityków¹⁹. Bohater to zarazem człowiek

¹² Tamże, s. 184.

¹³ V. Julkowska, *Kreacja bohaterów historycznych w pracach Karola Szajnochy*, [w:] *Historia – Mentalność – Tożsamość. Miejsce i rola historii oraz historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku*, red. J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaszkliniak, Rzeszów 2008, s. 164.

¹⁴ J. Kolbuszewska, *Bohaterowie narodowi w twórczości Tadeusza Korzona. Uwagi na marginesie „Doli i niedoli Jana Sobieskiego 1629–1674”*, [w:] *Historia – Mentalność – Tożsamość. Miejsce i rola historii oraz historyków...*, s. 232–233.

¹⁵ M. Micińska, *Między Królem Duchem a mieszczaninem. Obraz bohatera narodowego w piśmiennictwie polskim przełomu XIX i XX w. (1890–1914)*, Wrocław 1995, s. 125.

¹⁶ K. Śreniowska, *Kościuszkowski, bohater narodowy. Opinie współczesnych i potomnych 1794–1946*, Warszawa 1973, s. 9–11; J. Maternicki, *Świadomość historyczna jako przedmiot badań historycznych, [w:] Świadomość historyczna jako przedmiot badań historycznych, socjologicznych i historyczno-dydaktycznych*, red. J. Maternicki, Warszawa 1985, s. 31–32.

¹⁷ M. Micińska, *Między Królem Duchem...*, s. 272.

¹⁸ M. Janion, M. Żmigrodzka, *Romantyzm i historia*, Warszawa 1978, s. 185–190.

¹⁹ B. Szacka, *Spoleczna pamięć polskiej przeszłości narodowej w latach 1965–1988*, [w:] *Studia nad świadomością historyczną*, t. 3, Warszawa 1990, s. 18–24.

wcielający w życie wartości społeczne²⁰. Bohater to osoba, która podjęła ryzyko i miała odwagę zmagać się z przeciwnościami losu. Charakteryzuje go heroizm, patriotyzm, odwaga duchowa i fizyczna, wytrzymałość. Wśród nazw opisujących bohatera pojawia się również określenie „bohater zapomniany”, bohater bez sławy, którego czyny pozostały w cieniu wielkich wydarzeń²¹.

Kim zaś jest bohaterka? Uczestnictwo kobiet w historii plasuje się najczęściej w kategorii bohaterów drugiego planu. Jerzy Topolski kategoryzując bohaterów zauważył, że kobiety – bohaterki pojawiają się wśród bohaterów zaliczanych do „[...] swego rodzaju moralnego panteonu ludzkości”. Są to kobiety święte, a także takie, które potrafiły bezinteresownie się poświęcić, jak Florence Nightingale czy matka Teresa z Kalkuty²². Kobiety, które mogły ubiegać się o miano bohaterek narodowych, znalazły się w cieniu męskiego bohaterstwa. Świadomie zajęły pozycje wspomagające mężczyzn w ich działaniach politycznych i militarnych.

Zapisywanie historii kobiet oparte było przy tym na obowiązującym stereotypie, który uznawany był za ideał – wprowadzał on podział ról na sferę męską i kobiecą. Oznaczało to, że mężczyzna przybierał rolę rycerza osłaniającego kobietę. Tej ostatniej przypisana została jedyna możliwa do odegrania rola damy. Sławomira Walczewska tak charakteryzuje ów kontrakt płci:

Zadaniem mężczyzny – rycerza jest walka, opieka i obrona, zadanie kobiety jest komplementarne – ma ona wspierać go duchowo i zapewniać mu wytchnienie i nagrodę po walce. Zrytualizowany system wymogów jednej płci wobec drugiej, obwarowany przez społeczne i kulturowe sankcje i gratyfikacje, wykształcił się na drodze socjo-kulturowego procesu negocjacji między płciami. Efektem tego procesu jest określona relacja między płciami, pewien kontrakt płci. W kulturze polskiej ma on postać kontraktu szlachecko-rycerskiego²³.

Chociaż wzorzec ten miał swoje korzenie w średniowieczu, pozostawał aktualny w wieku XIX, m.in. lansowany był w literaturze pięknej pisanej „ku pokrzepieniu serc”, ale i w *Lalce* Bolesława Prusa. Model taki odnajdujemy również w relacjach autobiograficznych spisanych przez kobiety. Historia pisana w tej konwencji sytuowała kobiety jako podrzędne, uległe i poddane wobec mężczyzn. Dodatkowym elementem podporządkowującym kobiety był etos małżeństwa, w którym mężczyzna odgrywał rolę dominującą. Uzupełniało ten obraz

²⁰ S. Czarnowski, *Kult bohaterów i jego społeczne podłoże. Święty Patryk bohater narodowy Irlandii*, [w:] S. Czarnowski, *Dzieła*, t. 4, Warszawa 1956, s. 17–18.

²¹ E. Durschmied, *Bohaterowie bez sławy*, Warszawa 2003, s. 2–9.

²² J. Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Poznań 2008, s. 264.

²³ S. Walczewska, *Damy, rycerze i feministki. Kobiety dyskurs emancypacyjny w Polsce*, Kraków 2000, s. 93–94.

macierzyństwo, które stanowić miało powołanie kobiety, tym samym ograniczając ją do sfery życia domowego.

Dla Paula Johnsona bohaterami są herosi i heroiny, którzy „budzą zachwyt, podziw, uznanie, a nieraz – sympatię”²⁴. Ale w swoich swobodnych typologiach autor zwraca uwagę na to, że również kobiety zajmujące się wyłącznie gospodarstwem domowym charakteryzuje heroizm. Bohaterkami były więc dla niego kobiety prowadzące salony polityczne czy artystyczne. A wydawanie przyjęć jest jednym z przejawów kobiecego bohaterstwa. Aleksandra Piłsudska prowadziła salon w Warszawie, bywanie u pani Marszałkowej w Belwederze było ważnym wyróżnieniem. Prowadzenie domu przywódcy państwa, który nie przywiązywał żadnej wagi do pieniędzy, stanowiło nie mniejsze wyzwanie. W domu Piłsudskich przyjmowano stale, odbywały się polityczne dyskusje i prywatne spotkania. Organizacja tych przyjęć, zarządzanie domowym budżetem i pełnienie towarzyskich obowiązków gospodyni ustawia Aleksandrę Piłsudską w pierwszym szeregu kobiet, które cechował „heroizm pani domu”²⁵.

Niniejsza książka stanowi próbę, przymiarzkę do pełnej biografii Aleksandry Piłsudskiej. Jest wynikiem starań i dążeń autorki, aby nakreślić poszerzony i wielowymiarowy obraz postaci tytułowej bohaterki. Różne aspekty życia i działalności Aleksandry Piłsudskiej zostały ujęte w trzech częściach, w których w układzie chronologicznym ukazane zostało życie prywatne, walka, działalność społeczna, aktywność związana z kultywowaniem pamięci o Piłsudskim, wreszcie emigracyjne losy bohaterki.

Biografia została podzielona na trzy części, które wyznaczają trzy główne etapy życia bohaterki. Część pierwsza obejmuje lata 1882–1926; część druga 1926–1939, a trzecia 1939–1963. Analizując te cezury czasowe można odnieść wrażenie, że wydarzenia polityczne miały największe znaczenie w tym podziale. Jest to jednak tylko pierwsze odczucie.

Biografia ta jest biografią kobiety – kobiety aktywnej, zaangażowanej, światowej, kobiety stojącej „na świeczniku”. Ale nie jest to biografia polityczki, działalność bojowa czy społeczna stanowią integralne i bardzo ważne elementy, ale nie narzucają jej rytmu.

Ponieważ jest to przede wszystkim biografia kobiety, podjęłam próbę zdefiniowania jej kobiecości, próbę określenia jej etapów kobiecego życia. Tego, jak sama siebie postrzegała, kreowała, jak odbierała otaczający ją świat, jakie kreacje i zabiegi życiowe stosowała. Życie prywatne, intymne, mieszało się w biografii Aleksandry Piłsudskiej z walką, polityką, aktywnością społeczną. Piłsudska grała wiele ról życiowych, za swoją działalność i postawę była honorowana albo krytykowana. Musiała sobie radzić zarówno z uniżonymi hołdami, które jej składano, jak również z plotkami, które o niej rozpowszechniano.

²⁴ P. Johnson, *Bohaterowie*, Warszawa 2009, s. 15.

²⁵ Tamże, s. 228.

Wiążą się z tym pytania o tożsamość bohaterki biograficznej narracji. Badanie tożsamości możliwe jest przede wszystkim wówczas, gdy dysponujemy autobiograficznym przekazem. Tożsamość autora wspomnień zmienia się często podczas pisania tekstu autobiograficznego – niekiedy kilkakrotnie. Bohater walczy, zmaga się, kreuje własną tożsamość i to stanowi najistotniejszy element biografii, a zarazem wielkie wyzwanie dla historyka. Autobiografia nie jest zjawiskiem statycznym, nie jest wyłącznie uzupełnianiem przekazu o kolejne wydarzenia, które zachodzą w ciągu życia człowieka. Polega natomiast na nieustannej restrukturyzacji przeszłych wydarzeń w ramach teraźniejszości²⁶.

W odniesieniu do biografii Piłsudskiej odwołuję się przede wszystkim do definicji tożsamości zaproponowanej przez Arthura Britтана: tożsamość jest „symboliczną interpretacją jednostki, odnoszącą się do tego, czym jest we własnych przekonaniach i czym ma nadzieję być”²⁷. Analizując autokreację bohaterki warto również odnieść się do spotykanego w autobiografiach spostrzeżenia, „nie jestem już tym, kim byłam poprzednio”, które zakłada transformację tożsamości jednostki. Wiąże się z tym koncepcja punktów zwrotnych w życiu jednostki²⁸. Anselm L. Strauss zwrócił uwagę na funkcję, jaką w badaniach biografii pełni koncepcja kariery. Obejmuje ona obiektywne przesunięcia w strukturze społecznej, które są udziałem jednostki. Można je określić jako przejścia między statusami: wejście lub wyjście z rynku pracy, układów edukacyjnych, małżeństwa, relacji, przyjaźni, grup²⁹.

Ale w rozważaniach nad biografiami kobiet warto również odnieść się do definicji Anny Titkow, która tożsamość pojmuje jako społecznie i kulturowo ukształtowaną strukturę odczuć, wartości i przedstawień (reprezentacji) jednostki, odnoszącej się do niej samej³⁰.

²⁶ W. Fischer, *Struktur und Funktion erzählter Lebensgeschichten*, [w:] *Sociologie des Lebenslaufs*, Hrsg. M. Kohli, Darmstadt 1978, s. 311–336; za: M. Kohli, *Biografia: relacja, tekst, metoda*, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012, s. 129.

²⁷ A. Brittan, *The Privatized World*, London 1977, s. 102; za: Z. Bokszański, *Tożsamość. Integracja. Grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie teorii socjologicznej*, Łódź 1989, s. 12–13.

²⁸ A. L. Strauss, *Mirror and Masks. The Search for Identity*, „The Sociology Press” 1969, s. 132; za: Z. Bokszański, *Tożsamość. Integracja. Grupa...*, s. 135–137. A. L. Strauss dostrzega następujące punkty zwrotne: 1) sytuacja, w której droga zwrotna została „przepowiedziana”, 2) publiczna proklamacja, 3) sytuacja „sprostania wyzwaniu”, 4) sytuacja „uchodzenia za”.

²⁹ A. R. Lindesmith, A. L. Strauss, N. K. Denzin, *Social Psychology*, Illinois 1975, s. 464; za: Z. Bokszański, *Tożsamość. Integracja. Grupa...*, s. 139–144.

³⁰ A. Titkow, *Tożsamość polskich kobiet. Ciągłość, zmiana, konteksty*, Warszawa 2007, s. 9.

Nancy Chodorow podkreśla, że elementem kobiecej tożsamości jest jej relacyjność, którą należy rozumieć jako odpowiedzialność za drugiego człowieka, wrażliwość na jego potrzeby oraz określanie własnej wartości poprzez związki, w których kobieta funkcjonuje. Zdaniem Chodorow kobiety są bardziej relacyjne od mężczyzn, co przejawia się poprzez większe skupienie na uczuciach i definiowanie siebie przez związki z innymi ludźmi. W ramach odniesień do innych określają własną wartość przede wszystkim te kobiety, które nie odnoszą żadnych obiektywnych i niezależnych sukcesów. Mają dla siebie tyle uznania, ile okazują im ci, z którymi weszły w związki. Rozpoznają swoją tożsamość poprzez bycie córką, narzeczoną, matką bądź żoną³¹.

Budowanie własnej tożsamości jest przejawem wolności człowieka. Erich Fromm zauważył, że niekiedy człowiek decyduje się na rezygnację z własnej indywidualnej tożsamości, popadając w skrajny konformizm³². Sytuacja taka staje się często udziałem kobiet, które z powodów różnych okoliczności życiowych podejmują decyzję o wycofaniu się z walki o swoją indywidualność.

Współczesne definicje tożsamości narracyjnej, zaproponowane przez Charlesa Taylora, Anthony'ego Giddensa i Paula Ricoeura, przyznają jednostce indywidualny sposób istnienia i nakazują, by każdy realizował swe człowieczeństwo w całej jego wyjątkowości³³. Charles Taylor podkreśla, że większość ludzi ma tożsamość złożoną, rozumienie zaś siebie ma strukturę narracji i przebiega w trzech wymiarach czasowych:

to kim jestem, musi być rozumiane jako to, kim się stałem. Aby dokonać właściwej oceny, musimy spojrzeć zarówno wstecz, jak i przed siebie. Chodzi o to, że jako istota, która rozwija się i staje, mogę znać samego siebie tylko poprzez moją historię dojrzwania i regresji, historię zwycięstw i klęsk. Moje samorozumienie ma z konieczności wymiar czasowy i opiera się na narracji³⁴.

Anthony Giddens zaś mówi o tożsamości jednostki, że „nie jest po prostu czymś danym jako wynik ciągłości jej działania, ale czymś, co musi być rutynowo wytwarzane i podtrzymywane przez refleksyjnie działającą jednostkę”³⁵.

³¹ E. Kaschak, *Nowa psychologia kobiety*, Gdańsk 1996, s. 99; J. M. Bardwick, E. Douvan, *Ambiwalencja: socjalizowanie kobiet*, [w:] *Nikt nie rodzi się kobietą*, red. T. Hołowska, Warszawa 1982, s. 172; za: E. Kępa, *Historie wydobyte z cienia*, Kraków 2012, s. 68.

³² E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, Poznań 1996, s. 98.

³³ Ch. Taylor, *Źródła współczesnej tożsamości*, [w:] *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*, red. K. Michalski, Kraków 1995, s. 12.

³⁴ Tamże, s. 95.

³⁵ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2001, s. 74.

Koncepcje tożsamości zaproponowane przez Ch. Taylora, która podkreśla płynność i relacjonalność, oraz A. Giddensa, w której oddany został proces kształtowania się jednostki, harmonizują z koncepcją powstawania płci kulturowej. „Męskość” i „kobiecość” mogą bowiem mieć znaczenie tylko zmienne, zależne od określonej społeczności³⁶.

Nie bez powodu przytaczam tutaj poglądy wybranych teoretyków, reprezentujących różne dyscypliny i tradycje badawcze, na kwestie tożsamości. Teorie te oddają w pełni biograficzne zwroty i przejścia w życiu Aleksandry Piłsudskiej, która z bohaterki pierwszej wojny światowej staje się domową współpracownicą męża, a następnie działaczką społeczną. Anna Titkow, badając tożsamość kobiet polskich, skierowała swoje zainteresowanie na problemy ciągłości i zmiany, które ukazują procesualne rozumienie powstawania i funkcjonowania płci kulturowej. W tym świetle kreatywny wysiłek jednostek stwarza ich płęć kulturową – zmienną w czasie oraz kształtowaną i usytuowaną w określonych kontekstach społecznych³⁷.

W odniesieniu do badań nad płcią kulturową istotne są koncepcje Sandry L. Bem, która podejmowała w ramach badań nad kobiecością i męskością, jako kategoriami kulturowymi, zagadnienie schematów płci. Zgodnie z tą teorią schematyzm płciowy to fakt przyswajania w kulturze polaryzacji płci, który wyznacza gotowość do postrzegania spolaryzowanych kategorii płci biologicznej i płci kulturowej jako naturalnych wyznaczników rzeczywistości oraz ignorowanie jakichkolwiek innych kategoryzacji naturalnych. Ujęcie takie znajduje zastosowanie w badaniach nad koncepcją tożsamości kobiet i mężczyzn w optyce stereotypów. Bem odrzuciła, przyjmowane najczęściej przez historyków, obowiązujące dwa przeciwstawne typy osobowości, uznanie, że jednostka może być albo męska, albo kobieca. Wyniki jej rozważań doprowadziły do dwóch hipotez. Pierwsza zakłada istnienie jednostek androgenicznych. Druga zaś mówi o tym, że osoby określone płciowo, które ukształtowały koncepcje własnej osoby na bazie społecznych definicji oraz stereotypów kobiecości i męskości, charakteryzują się większą gotowością do zachowań zgodnych z tymi definicjami, a unikaniem zachowań niezgodnych z nimi³⁸. Warto podjąć to zagadnienie również w kontekście historycznym, w szczególności w odniesieniu do historii pierwszej wojny światowej, kiedy kobiety szybko zareagowały na sytuację i przejęły wiele męskich ról. Okazało się wówczas, że mają androgeniczne cechy i gotowe są do niestereotypowych zachowań, nieodpowiednich dla kobiecego modelu jednostki. Odnosi się to zarówno do aspektów życia codziennego podczas wojny, jak i bezpośredniego udziału kobiet w działaniach zbrojnych.

³⁶ A. Titkow, *Tożsamość polskich kobiet...*, s. 64.

³⁷ Tamże, s. 28.

³⁸ S. L. Bem, *The Lenses of Gender. Transforming the Debate on Sexual Inequality*, New Haven–London 1993; za: A. Titkow, *Tożsamość polskich kobiet...*, s. 32–33.

Część pierwsza książki 1882–1926 obejmuje lata od narodzin bohaterki do przewrotu majowego. Były to lata młodości Aleksandry Piłsudskiej oraz lata osobistego szczęścia i bliskich relacji z Józefem Piłsudskim. W tym okresie urodziła ona dwie córki, została żoną Marszałka Piłsudskiego, wybudowała dom w Sulejówku. Były to również lata bohaterskie: walczyła o niepodległość Polski, następnie zaś stała przy mężu, na barkach którego spoczywało najwięcej politycznych i militarnych decyzji podczas kształtowania się zrębów niepodległego państwa. W części tej wydarzenia zarówno życia prywatnego, jak i aktywność polityczna, opisane zostały zgodnie z ich chronologią.

Część druga 1926–1939 obejmuje lata dojrzałości bohaterki. W roku 1926 Aleksandra Piłsudska miała lat 44, a jej relacje z mężem były złe. Piłsudski skupiał się przede wszystkim na polityce, nie krył również swojej fascynacji młodą lekarzką Eugenią Lewicką. Mimo kryzysu w małżeństwie Aleksandra Piłsudska jawi się nam w tym okresie jako osoba świadoma swoich potrzeb, stojąca na straży własnego małżeństwa i rodziny, a także żywo reagująca na polityczną atmosferę w państwie. Przewrót majowy zmusił ją do powrotu do Warszawy. Tak jak na początku lat dwudziestych znów stała u boku najważniejszego polityka w Polsce, postanowiła więc zająć miejsce należne żonie dyktatora Piłsudskiego. Dokonała wyboru form uczestnictwa w życiu publicznym II RP. Był to moment, w którym była już gotowa na indywidualną działalność, samodzielne funkcjonowanie w przestrzeni publicznej. W tej części opracowania również starano się zachować układ chronologiczny, ale działalność publiczna narzuciła dodatkowo ujęcia problemowe.

Warto w tym miejscu odnieść się do zrekonstruowanych przez Dobrochnę Kałwą modeli i wzorów kobiety aktywnej oraz wartości i norm społecznych jej dotyczących. Aktywność kobiet w okresie, w którym żyła Aleksandra Piłsudska, umiejscowiona została w dwóch przestrzeniach: prywatnej i publicznej. W zaproponowanym zestawie aktywności kobiet znalazły się zarówno tradycyjne role realizowane przez kobiety – matka, opiekunka, gospodyni domowa, jak i obecność kobiety w przestrzeni publicznej – w polityce czy działalności społecznej³⁹. W dotychczasowych badaniach kładziono nacisk przede wszystkim na aktywność publiczną kobiet. Kobieta aktywna staje się jednocześnie podmiotem działania⁴⁰. Pytania te są niezwykle ważne także w odniesieniu do biografii Aleksandry Piłsudskiej, która równocześnie inicjowała przedsięwzięcia społeczne oraz występowała w tradycyjnej roli matki i żony.

Przestrzeń publiczna to przestrzeń wspólna, w której dochodzi do interakcji społecznych, mających zaspokajać różne potrzeby w ramach obowiązującego

³⁹ D. Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej. Dylematy środowisk kobiecych*, Kraków 2001, s. 18–19.

⁴⁰ Tamże, s. 17.

w społeczeństwie systemu wartości. Przestrzeń publiczna staje się przestrzenią społeczną, która istnieje w ramach jakiegoś porządku ontologiczno-aksjologicznego, wyznaczając granice i kompetencje działań jednostek. W przestrzeni tej jest więc miejsce dla działań zbiorowych i dla funkcjonowania jednostki⁴¹. Takie pojmowanie przestrzeni publicznej było obowiązujące w odniesieniu do życia społeczno-politycznego II RP. Nie był to już prosty podział na sferę prywatną i publiczną, które postrzegane były jako zupełnie oddzielne⁴². Powstaje jednak przy tym pytanie, czy zasady te obowiązywały obie płcie? Czy istotnie kobiety decydowały o sobie w sferze prywatnej? I czy w przestrzeni publicznej obowiązywały je te same normy i prawa?

Tradycja marginalizowania kobiet w życiu publicznym i szeregowania ich wyłącznie w sferze prywatnej sięga czasów greckiego polis. Ówczesny człowiek oddzielał w swoim życiu sferę prywatną i społeczną. W sferze prywatnej, czyli życiu poza polis, obowiązywały inne zasady postępowania. W sferze społecznej stosowano perswazję, w sferze prywatnej uciekano się często do przemocy. Mężczyzna, będący głową rodziny, sprawował nad nią despotyczną władzę⁴³. Hannah Arendt pisze:

[...] że wolność sytuuje się wyłącznie w dziedzinie publicznej, że konieczność jest przede wszystkim zjawiskiem przedpolitycznym, cechą charakterystyczną prywatnej organizacji gospodarstwa domowego, i że siła i przemoc w tej sferze są usprawiedliwione, ponieważ są to jedyne środki pozwalające zapanować nad koniecznością – na przykład przez rządzenie niewolnikami – i stać się wolnym⁴⁴.

Człowiekiem wolnym i równym mógł być jedynie mężczyzna, on bowiem wychodził w sferę życia publicznego, gdzie wszyscy byli równi. W domu nie było równości ani wolności, wolny był tylko ten, kto nie podlegał życiowym koniecznościom, rządził i wydawał rozkazy⁴⁵. Greckie zasady funkcjonowania społeczeństwa zaciążyły na historii kobiet, których los porównywany był z niewolniczym.

⁴¹ J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Warszawa 2007, s. 95; J. Gładys-Jakóbk, *Kobiety w przestrzeni publicznej*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace” 2012, nr 3, s. 55.

⁴² J. S. Mill, *O wolności*, Warszawa 1999. Zdaniem tego autora przestrzeń publiczna była zdecydowanie oddzielona od sfery prywatnej. W sferze prywatnej człowiek decyduje o własnych działaniach, jest ona sferą wolności i stanowi obszary realizacji tej wolności. Sfera publiczna to przestrzeń działania prawnie określona, gdzie jednostki są podporządkowane zasadom, regułom wyznaczonym w ramach umowy społecznej. Zyskują wówczas poczucie bezpieczeństwa, przy utracie części indywidualnych swobód.

⁴³ H. Arendt, *Kondycja ludzka*, Warszawa 2010, s. 43–46.

⁴⁴ Tamże, s. 50–51.

⁴⁵ Tamże, s. 52.

Polis utrwaliło myślenie o kobietach jako nieważnym, ukrytym elemencie życia. Kobiety były podporządkowane najpierw ojcom, a następnie mężom. Decydowało o tym prawo zapisane także w *Kodeksie Cywilnym* Napoleona, który na cały wiek XIX uczynił kobietę „wieczyście małoletnią”. Zdaniem Arendt sfera publiczna, niedostępna dla kobiet, zapewniała mężczyznom zdobycie władzy, prestiżu, uznania. Kobiety, zamknięte w sferze prywatnej, utożsamianej z własnością i rodziną, pozbawione zostały wolności, która zastrzeżona była wyłącznie dla sfery publicznej⁴⁶.

Kobieta, zależna w małżeństwie, wpisywała się w typowy model relacji rodzinnych i społecznych. Małżeństwo, podporządkowane „korzyściom obywatelskim”, skupiało się na zapewnieniu państwu i rodzinie potomstwa⁴⁷. Żona nie była pozbawiona praw w małżeństwie, ale jak zauważył Michel Foucault:

Jednak małżeństwo wymagało szczególnego stylu zachowań przede wszystkim dlatego, że mąż był głową rodu, poważnym obywatelem lub kimś, kto zamierza sprawować nad innymi polityczną i moralną zarazem władzę; toteż w owej sztuce życia w małżeństwie chodziło o panowanie nad sobą, które miało kształtować zachowanie roztropnego, umiarkowanego i sprawiedliwego męża⁴⁸.

Spychanie kobiet do sfery prywatnej, podporządkowywanie ich władzy małżeńskiej, ułatwiały stereotypowe sądy, że kobiety charakteryzuje przede wszystkim ciepło i ekspresyjność, uległość i wspólnotowość, mężczyźni zaś cechuje kompetencja i racjonalność. W stereotypie kobiecości zapisano również, że kobieta jest źródłem wsparcia emocjonalnego dla innych, zarządza domem i opiekuje się dziećmi⁴⁹. Kobiety nie wyobrażały sobie funkcjonowania w rodzinie i społeczeństwie bez przestrzegania społecznych norm i ograniczeń, które przyjmowały bez zastrzeżeń. Zachowania takie odpowiadają społecznej koncepcji „doksa” P. Bourdieu, w której dowodzi on, że jest to

porządek świata taki, jaki jest, z jego obowiązującymi znaczeniami i znaczeniami zakazanymi – zarówno w sensie dosłownym, jak i metaforycznym; z jego koniecznościami i sankcjami, które respektowane są *grasso modo*, chroniąc przed poważ-

⁴⁶ S. Benhabib, *Feministic Theory and Hannah Arendt's Konzept of Public Space*, London 1993, za: W. Heller, *Trudne porozumienie feminizmu z filozofią polityczną Hannah Arendt. Humanistyka i płeć. Publiczna przestrzeń kobiet: obrazy dawne i nowe*, Poznań 1999, s. 222–224.

⁴⁷ M. Foucault, *Historia seksualności*, Warszawa 1995, s. 516.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ K. Piątek, A. Barabas, *Doksa. Analiza socjologiczna*, [w:] *Pułapki ponowoczesności. Rodzina, płeć i role społeczne w oglądzie socjologicznym*, red. K. Piątek, A. Barabas, Bielsko-Biała 2009, s. 53–54.

niejszymi wykroczeniami czy subwersją [...] Jeszcze bardziej zadziwiające jest to, że istniejący porządek z wpisanymi weń relacjami dominacji, prawami i krzywdą, przywilejami i niesprawiedliwością utrwała się tak łatwo [...], że trudne do zniesienia warunki egzystencji traktowane są jako akceptowalne, a nawet naturalne⁵⁰.

Patriarchalne stosunki społeczne i dominacja mężczyzn w rodzinie i sferze publicznej stanowiły cel ataku feministek, które na przełomie XIX i XX w. przystąpiły do walki o prawa kobiet. Rozbić należało najpierw tradycyjny model społeczeństwa i wyzwolić kobiety spod męskiej dominacji, zmienić myślenie o roli kobiet, które z „natury” miały być przeznaczone jedynie do życia rodzinnego i domowego. „Naturalne” powołanie kobiety sprowadzać się miało do reprodukcji gatunku oraz pełnienia funkcji macierzyńskich. Ponadto „natura” obdarzyła kobiety innymi predyspozycjami psychicznymi. Wszystkie te cechy eliminować miały kobiety ze sfery życia publicznego⁵¹. Jak podkreśla w swoich pracach Kate Millet, najistotniejszą konsekwencją bycia kobietą jest to, że kobiety znajdują się po przegranej stronie w sytuacji nierównego podziału władzy politycznej. Dlatego w społeczeństwie patriarchalnym relacje między kobietami i mężczyznami należy opisywać z użyciem takich terminów, jak panowanie, dominacja i podporządkowanie⁵². Zrzucenie tego jarzma to pierwszy i najważniejszy punkt na drodze do realizacji uczestnictwa kobiet w życiu publicznym.

Aleksandra Piłsudska funkcjonowała w przestrzeni prywatnej i publicznej. W odniesieniu do jej życia i działalności postulat: „prywatne jest polityczne” zyskuje dosłowne znaczenie. Przenikanie tych sfer jest stałym elementem jej biografii. Feministkom drugiej fali chodziło przede wszystkim o nagłośnienie problemów kobiet związanych z płciowością, obowiązkami rodzinnymi i domem. Ale możemy też odnieść to zagadnienie do uobecnienia w sferze prywatnej krytycznej dyskusji, prowadzącej do wynegocjowania nowego kontraktu płci, a to – zgodnie z zaproponowaną przez Jürgena Habermasa koncepcją przestrzeni publicznej – zaowocować mogłoby ekstrapolacją owych wynegocjowanych zmian w obszarze sfery prywatnej także na sferę publiczną⁵³.

Część trzecia 1939–1963 obejmuje lata starości Aleksandry Piłsudskiej. Uciekając z Polski w roku 1939, miała lat 57, nie była więc jeszcze w wieku emerytalnym, ale została na tę „emeryturę” wysłana przez wybuch II wojny światowej. Także wcześniej w Polsce jej rola po śmierci Marszałka była coraz bardziej ograniczona. Jednak przymusowy wyjazd do Anglii i pozostanie na emigracji do

⁵⁰ P. Bourdieu, *Męska dominacja*, Warszawa 2004, s. 65.

⁵¹ M. Środa, *Indywidualizm i jego krytycy*, Warszawa 2003, s. 295–296.

⁵² B. Grabowska, *Ciało upolitycznione – feministyczne dyskusje wokół problemu płci w polityce*, [w:] *Terytorium i peryferia cielesności. Ciało w dyskursie feministycznym*, red. A. Kiepas, E. Struzik, Katowice 2010, s. 489.

⁵³ N. Krzyżanowska, *Kobiety w (polskiej) sferze publicznej*, Toruń 2012, s. 44.

końca życia odmieniły sytuację nie tylko Piłsudskiej, ale również wielu polskich polityków, żołnierzy i zwykłych ludzi. Aleksandra Piłsudska starała się być nadal aktywna w politycznych kręgach piłsudczyków na emigracji, wspierać Polaków w kraju, korespondować z dawnymi współpracownikami i przyjaciółmi. Ale lata emigracji to również udane życie osobiste, wchodzenie w dorosłość jej córek, opieka nad wnuczętami, czas spędzony z rodziną i kolegami z Instytutu Józefa Piłsudskiego, który współorganizowała w Londynie.

Podstawę źródłową niniejszej pracy stanowią liczne opracowania historyczne, pamiętniki i wspomnienia oraz materiały archiwalne pochodzące przede wszystkim z Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie, Archiwum Państwowego w Suwałkach, Archiwum PAN, a także Wojskowego Biura Historycznego.

W źródłach archiwalnych odnajdujemy ślady działalności społecznej Aleksandry Piłsudskiej. Ważnym materiałem źródłowym jest korespondencja kierowana do Piłsudskiej, dokumentacja jej aktywności w budowaniu Muzeum w Belwederze, czy rozmaitych czynności i zabiegów wokół upamiętniania osoby Marszałka Piłsudskiego.

Niezwykle ważnym dokumentem, wykorzystywanym w wielu miejscach pracy, są *Wspomnienia* bohaterki⁵⁴. Bez autobiografii Piłsudskiej niezwykle trudno byłoby odpowiedzieć na pytania o jej tożsamość, indywidualność, motywy działania. Bardzo trudno byłoby ułożyć po kolei wydarzenia z jej życia. Warto więc zastanowić się nad pożytkami płynącymi z posiadania autobiograficznych wspomnień przy pisaniu biografii. Historycy rzadko odnoszą się do wspomnień i pamiętników kobiet. Uważają bowiem, że ich doświadczenie nasycone kobiecością znacząco różni się od relacji pamiętnikarskich mężczyzn⁵⁵. Ale subiektywność wspomnień stanowi zarazem wartość i zaletę, kiedy w kręgu zainteresowania historyków staje człowiek ze swoimi doświadczeniami, poglądami, wyborami. Kiedy historyka interesuje indywidualna opowieść, docenia opis życia, interpretacje i zapis osobistych doświadczeń. Podobnie dzieje się, gdy interesuje go rozumienie świata przez autora wspomnień oraz jego tożsamość⁵⁶. Katarzyna Stańczak-Wiślicz przypomina, że historia jest pewną konstrukcją narracyjną, i nie

⁵⁴ A. Piłsudska, *Wspomnienia*, oprac. A. Adamczyk, Warszawa 2004. W niniejszej pracy wszystkie odwołania i cytaty pochodzą z książki wydanej w roku 2004 przez Wydawnictwo LTW.

⁵⁵ A. Kusiak-Brownstein, *Płeć kulturowa, „doświadczenie” i wojna – kilka metodologicznych uwag o wykorzystaniu relacji wspomnieniowych*, [w:] *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, t. 9, Warszawa 2006, s. 411.

⁵⁶ M. Czermińska, *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznanie i wyzwanie*, Kraków 2000, s. 14; *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. J. Trzebiński, Gdańsk 2002, s. 8.

stanowi prostego odwzorowania wydarzeń. A jednym z podstawowych założeń napisania swojej historii jest strategia pisania, jaką przyjmuje autor. Czy autor pisząc ustawił się w pozycji świadka historii, czy też jego przeżycia osobiste znajdują się w centrum narracji? Wybór strategii narracyjnej jest odpowiedzią na to, w jaki sposób autor pojmuje świat i jak definiuje samego siebie. Przez to dokument osobisty stanowi zapis indywidualnej historii życia, która zyskuje na atrakcyjności, gdy zachodzi w nadzwyczajnych okolicznościach⁵⁷.

Podstawę źródłową w biografii Aleksandry Piłsudskiej stanowią jej wspomnienia, które po raz pierwszy zostały wydane w Londynie w 1940 r. w języku angielskim, a następnie rok później w Stanach Zjednoczonych. W 1960 r. dokonano tłumaczenia ich na język polski i ponownie wydano w Londynie. Później kilkakrotnie wznawiano, by w 2004 r. wydać je z opracowaniem historycznym. Piłsudska zmarła w 1963 r., a więc wspomnienia spisywała będąc w sile wieku (58 lat), zachowując dobrą pamięć. *Wspomnienia* A. Piłsudskiej nie należą więc do kategorii „późnej biografii”, spiswanej po latach, często u schyłku życia. *Wspomnienia* powstały w okolicznościach, które bardzo często stają się motywacją do spisania wydarzeń ze swojego życia. Wybuch wojny, dramatyczne przeżycia związane z ucieczką z Polski Aleksandry Piłsudskiej oraz jej córek, trudy urzędzenia sobie życia na emigracji, brak środków materialnych, niepokój o bliskich i współpracowników, którzy pozostali w kraju, stały się uzasadnieniem do napisania wspomnień. Arlette Frage zwraca uwagę, że cierpienia, lęki, zaburzenie codzienności powodują, że ludzie decydują się na opisanie swojego życia, a narracja budowana jest wokół bieżących wydarzeń⁵⁸. Dotyczy to zarówno wspomnień, w których poruszane są problemy życia publicznego, jak również prywatnego. Nie inaczej było w przypadku wspomnień Aleksandry Piłsudskiej. Traumatyczne przeżycia z września roku 1939, obawa że państwo polskie znów może zniknąć z mapy Europy na długie lata i strach, że dorobek polityczny Józefa Piłsudskiego zostanie zapomniany albo będzie fałszywie interpretowany w historii, zmusiły Piłsudską do spisania wspomnień. Strategia pisarska, jaką przyjęła, to zdecydowana pozycja świadka, który uczestniczył w wielkich wydarzeniach historycznych, a na dodatek mógł je oglądać z bliska. Wiąże się z tym jednak również pewna słabość wspomnień Piłsudskiej.

We *Wspomnieniach* opisała Piłsudska kilka ważnych aspektów dotyczących jej życia osobistego, m.in. scharakteryzowała swoje poglądy na wiele spraw,

⁵⁷ K. Stańczak-Wiślicz, „Lektura nieporządku”: kilka przykładów narracji autobiograficznych z okresu Zagłady, [w:] *Dokumenty osobiste w doświadczeniach badawczych – od (auto)biografii do fikcji (nie)literackiej*, red. W. Doliński, M. Stabrowski, J. Żurko, „Forum Socjologiczne” 2016, s. 53.

⁵⁸ A. Frage, *Des lieux pour l’histoire*, Paris 1997, s. 16; za: K. Stańczak-Wiślicz, „Lektura nieporządku”: kilka przykładów..., s. 52.

niekiedy opisywała relacje z najbliższymi. Fragmenty te stanowią jednak margines jej refleksji nad przeszłością. Wspomnienia Aleksandry Piłsudskiej są przede wszystkim zapisem wydarzeń z życia Józefa Piłsudskiego oraz streszczeniem jego poglądów. Ukazują nam kobietę ukrytą za cudzą biografią, biografią wybitnego męża, z czcią opisującą jego dokonania i dzielącą jego poglądy.

Wiążą się ze wspomnieniami Piłsudskiej problemy interpretacyjne, które narzuca w wielu warstwach „milczenie źródła”. Czasem wbrew źródłu podjąć należy próby odczytania historii, zadać pytania i z owej ciszy wysnuć wnioski. Wyjść poza intencje i prezentowane treści, podjąć się możliwości analizy źródła przeciw niemu samemu, podjąć próbę jego dekonstrukcji.

Oparcie się na wspomnieniach bohaterki w konstruowaniu biografii jest jedną z podstawowych zasad biografistyki. Stanowi to dla autora podstawę konstrukcyjną, a także metodologiczną. Dzięki wspomnieniom udało się niewątpliwie ustalić przebieg życia Aleksandry Piłsudskiej. Ale wykorzystanie narracji autobiograficznych w konstruowaniu biografii ma znacznie większy sens i znaczenie.

Chciałabym odnieść się w tym miejscu do kilku zasadniczych teorii, które w znacznym stopniu nadają kierunek refleksji biograficznej. Szczególną rolę odgrywają tutaj rozważania podejmowane na gruncie hermeneutyki. W opublikowanej w roku 1927 pracy Wilhelm Dilthey pisał, że najważniejszym aspektem autobiografii jest pojęcie podmiotowości. Dzięki temu odsłaniająca się w takiej pracy struktura życia, dana jest jako struktura doświadczenia, znaczenia. Autobiografia relacjonowana przez podmiot ma służyć lepszemu zrozumieniu życia autora przez innych. „Autobiografia jest najwyższą i najbardziej instruktywną formą, jaką przybiera rozumienie życia”⁵⁹. I, jak podsumowuje ten problem Martin Kohli, odnosi się to tak do indywidualnego życia, jak i świata historycznego. Autobiografia jest zatem szczególnym sposobem wejścia w historyczną czy społeczną rzeczywistość⁶⁰.

Rozważania Philippe Lejeune’a przypominają nam o problemach związanych z kategoriami autobiografii, prawdy i osoby. W teoriach tych Ph. Lejeune odwołuje się do kategorii tożsamości narracyjnej P. Ricoeura, w której stawiana jest bliska moim przemyśleniom teza dotycząca tego, że jeśli tożsamość jest wyobrażeniem, autobiografia przylegająca do tego wyobrażenia mieści się po stronie prawdy⁶¹. Podając definicję autobiografii Ph. Lejeune stwierdził, że pamiętnik stanowi gatunek pokrewny autobiografii. Różnica sprowadza się do tego, że pamiętnik nie spełnia jednej z czterech cech charakteryzujących autobiografię,

⁵⁹ W. Dilthey, *Rozumienie i życie*, [w:] *Wokół rozumienia: studia i szkice z hermeneutyki*, oprac. G. Sowiński, Kraków 1993, s. 41.

⁶⁰ M. Kohli, *Biografia: relacja, tekst, metoda...*, s. 128.

⁶¹ Ph. Lejeune, *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*, red. R. Lubas-Bartoszyńska, Kraków 2001, s. 5.

a mianowicie punktu, który dotyczy losów jednostki, dziejów osobowości⁶², ponieważ opowiada często również o wielu innych sprawach, a niekiedy jest luźno powiązany z osobistymi wątkami z życia autora.

Philippe Lejeune mówi też o pakcie autobiograficznym, który stanowi o istocie relacji autobiograficznych. Pakt autobiograficzny jest to rodzaj umowy między autorem a czytelnikiem. Dotyczy on sposobu lektury wspomnień, w której rozpoznać mamy tożsamość autora, narratora i głównego bohatera. Historyk pamiętać winien również o tym, że narracja autobiograficzna stanowi przede wszystkim afirmację tożsamości autora, która budowana jest poprzez wypowiedź. Chodzi więc tutaj o zasady, a nie o fakty. Tym samym ważne jest nie to, czy tekst autobiograficzny mówi prawdę, bo tego nie sposób orzec (w wielu wypadkach nie rozstrzygnie tego konfrontacja z innym źródłem historycznym), ale to, czy autorka wspomnień chciała o sobie prawdę powiedzieć. Ph. Lejeune pisze o pakcie autobiograficznym, że:

Osadza on tekst w rzeczywistości stosunków z innymi, pozwala wewnątrz współgrać z zewnątrz, temu, co intymne, z tym, co społeczne, opiera się na pojęciu prawdomówności (świadczenia), uwydatnia prawa i obowiązki. Podmiot indywidualny nie jest iluzją, lecz kruchą rzeczywistością⁶³.

Dla autora biografii najważniejsza winna być więc relacja autobiograficzna. Wyniki swoich badań nad biografią Piłsudskiej starałam się podporządkować ankersmitowskiej zasadzie „oddania sprawiedliwości”, która nie redukuje historii wyłącznie do problemu prawdy. Frank Ankersmit dokonuje w swoich rozważaniach rozdziału między badaniem historycznym a pisarstwem historycznym. Badania historyczne mają na celu ustalenie faktów dotyczących przeszłości. Ale nie jest to ostateczny cel pracy historyka. Pisarstwo historyczne powstaje wówczas, gdy historyk z poziomu opisu przenosi się na poziom przedstawiania i tworzy fragment przeszłości⁶⁴. Ta sama zasada obowiązuje w pisarstwie biograficznym. W tym przypadku również oddzielić należy badania biograficzne od pisarstwa

⁶² Tamże, s. 22–23. Definicja biografii: retrospektywna opowieść prozą, gdzie rzeczywista osoba przedstawia swoje życie, akcentując swoje jednostkowe losy, a zwłaszcza dzieje swojej osobowości. Definicja ta dotyczy elementów należących do czterech różnych kategorii: 1) forma języka: opowieść albo proza; 2) temat: losy jednostki, dzieje osobowości; 3) sytuacja autora: tożsamość autora (którego nazwisko odsyła do rzeczywistej osoby) z narratorem; 4) status autora: tożsamość narratora z głównym bohaterem i retrospektywna wizja opowiadania. Autobiografią jest każde dzieło, które spełnia łącznie warunki należące do owych czterech kategorii.

⁶³ Tamże, s. 284.

⁶⁴ F. Ankersmit, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, red. E. Domańska, Kraków 2004, s. 33.

biograficznego. Autor biografii zaczyna swoją pracę po zebraniu niezbędnych faktów i wówczas przenosi się na poziom narracji. Po ustaleniu przebiegu życia bohatera/bohaterki staje się narratorem tego życia. Ankersmitowskie fazy pisarstwa są w biografistyce widoczne, i – jak zauważa Anita Cątek – „historyk najpierw przeprowadza badania, a następnie wchodzi w rolę powieściopisarza”⁶⁵.

Frank Ankersmit mierzy się również z zastosowaniem teorii prawdy przez historyków. Historyk w swoich badaniach zmuszony jest do zachowania prawdy, ale zarazem odpowiedniej reprezentacji. Te dwie zasady wzajemnie się uzupełniają⁶⁶. Historyk w badaniach potwierdza lub falsyfikuje fakty historyczne, ale na poziomie reprezentacji nie może odwoływać się jedynie do kategorii prawdy i fałszu. Reprezentacja nie jest bowiem zbiorem zdań prawdziwych i fałszywych, stanowi zaś skomplikowaną całość i nie da się orzekać o jej prawdziwości. Stąd też F. Ankersmit wprowadza termin „oddanie sprawiedliwości” przeszłości. W tej zasadzie obowiązują trzy jego poziomy: przeszłość sama w sobie, poziom opisów, na którym historyk orzeka o prawdzie oraz poziom przedstawięń⁶⁷. Przedstawienia powinny „oddawać sprawiedliwość” przeszłości, ale nie można ich oceniać jako prawdziwe lub fałszywe, obowiązywać powinna w tym wypadku zasada spójności, uzasadnień i przekonania⁶⁸.

Ankersmit po raz kolejny przypomina historykom, że dotarcie do tzw. prawdy obiektywnej jest niemożliwe. Mogą oni jedynie spróbować „odać sprawiedliwość” przeszłości dokonując prób rekonstrukcji minionych wydarzeń. Ankersmit reprezentuje antyrealistyczne stanowisko w stosunku do narracji historycznej, uważając ją za konstrukcję historyka, w stosunku do której nie ma zastosowania klasyczna, ani żadna inna, koncepcja prawdy. Do problemu klasycznej teorii prawdy odnosi się również J. Topolski, który w swoich pracach wiele miejsca poświęcił na przedstawienie dyskursu dotyczącego koncepcji prawdy. Topolski pisał, że coraz większa grupa historyków zdaje sobie sprawę, że prawdy nie odkrywamy, ale ją konstruujemy.

W ten sposób jasnym się staje, że dochodzenie do prawdy na drodze jej konstruowania jest procesem społecznym. Nie jest to proces wspólnego dochodzenia do jakiejś jednej prawdy, więc inaczej mówiąc proces wiedziony egoistycznym przekonaniem, że to ja właśnie (czy my właśnie) tej prawdy jesteśmy najbliżsi, lecz proces poszukiwania, w obliczu istnienia wielu konstruowanych prawd, jak najbardziej wyraźnego i jak najbardziej powszechnego konsensu⁶⁹.

⁶⁵ A. Cątek, *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, Kraków 2013, s. 125.

⁶⁶ F. Ankersmit, *Narracja, reprezentacja...*, s. 36.

⁶⁷ Tamże, s. 107.

⁶⁸ A. Cątek, *Biografia naukowa...*, s. 125.

⁶⁹ J. Topolski, *Jak się pisze i rozumie historię...*, s. 302–303.

Dotyczy to również biografistyki, w której zebranie faktów biograficznych w żaden sposób nie gwarantuje obiektywizmu, a aby „oddać sprawiedliwość” w biografii nie wystarczy odwołanie do klasycznych metod badawczych.

Propozycję analizy biograficznej uwzględniającą przeszłość i odwołanie się do historii proponuje w swoich badaniach Gabriele Rosenthal. Wśród postulatów Rosenthal szczególnie bliskie historykowi jest założenie, że:

Aby rozumieć i wyjaśniać działania ludzi, konieczne jest poznanie zarówno subiektywnej perspektywy aktorów, jak i przebiegu działań. Chcemy dowiedzieć się, czego doświadczyli, jakie znaczenie przypisywali wtedy działaniom, jakie znaczenie przypisują dzisiaj, i w jakim biograficznie ukształtowanym kontekście umieszczają swoje doświadczenia⁷⁰.

Odnosi się to w istotny sposób do autobiograficznych wspomnień Piłsudskiej, które są mocno osadzone w teraźniejszości związanej z wybuchem wojny i rozpoczęciem życia na emigracji. Rosenthal zwraca także uwagę na to, że interpretowanie biografii, poszczególnych kwestii i doświadczeń z przeszłości bohatera/bohaterki wymaga odwołania się do ogólnego kontekstu jego obecnego życia oraz jego obecnej, wynikającej z przeszłości i przyszłej perspektywy⁷¹. W słowie wstępnym A. Piłsudskiej do późniejszego polskiego wydania znaleźć można fragment, który odnieść możemy do tego postulatu:

Wspomnienia, które wyszły dwadzieścia lat temu, były pisane przede wszystkim dla cudzoziemców, nieznających Polski i jej historii, a wychodziły w chwili, kiedy oczy świata zwrócone były na zgliszcza zalegające kraj i ruiny naszego dorobku państwowego. Trzeba więc było, bardziej niż kiedykolwiek, choćby w zwięzłych słowach, uprzytomnić obcemu czytelnikowi te momenty dziejów Polski, które wiążą się z jej rolą w Europie, zadania ogromnej wagi dokonywane nieprzerwanie przez nasz naród na przestrzeni stuleci, oraz prace i osiągnięcia dwudziestolecia niepodległości. [...] W obecnym, polskim wydaniu opuściłam to wszystko, co w mojej angielskiej książce miało charakter objaśniający. Szerzej natomiast potraktowałam te zagadnienia, które mi są znane z dostępu do źródła wielu wydarzeń historycznych, oraz własnej pracy. Dodałam wreszcie niektóre moje wspomnienia czysto osobiste dlatego, że one dotyczą Józefa Piłsudskiego⁷².

Jak widzimy, Piłsudska poddawała swoje wspomnienia przeróbkom i modyfikacjom. W badaniach biograficznych należy uwzględnić fakt, że przedstawienie wydarzeń z przeszłości jest uformowane przez teraźniejszość narracji.

⁷⁰ G. Rosenthal, *Badania biograficzne*, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów...*, s. 282.

⁷¹ Tamże.

⁷² A. Piłsudska, *Wspomnienia...*, s. 1.

Wiąże się z tym teoria „pola tematycznego” zaproponowana przez Arona Gurwitscha, w której autobiograficzna historia przedstawia sekwencję wzajemnie powiązanych tematów tworzących siatkę wzajemnych odwołań, a indywidualne tematy są elementami pola tematycznego. Pole tematyczne jest definiowane „jako całość tych danych współwystępujących z tematem, które doświadczane są jako treściowo istotne dla tematu lub wobec niego adekwatne i tworzą tło lub horyzont, z którego temat wyłania się jako centrum”⁷³. Nie ulega wątpliwości, że zasadniczym polem tematycznym wspomnień Aleksandry Piłsudskiej jest postać Józefa Piłsudskiego, poprzez którą bohaterka postrzega własne losy. To wydarzenia, w których uczestniczył Piłsudski są dla niej w największym stopniu tłem i horyzontem, z którego wyłania się postać autorki.

Tych kilka uwag dotyczących paru propozycji badawczych, które możemy zastosować w pracach biograficznych, ma na celu uświadomienie czytelnikowi, jak trudną materię stanowi konstruowanie narracji biograficznej. Dodatkowym wyzwaniem jest zastosowanie w niej źródeł autobiograficznych, wymagających od historyków szczególnego namysłu i wyboru drogi interpretacyjnej oraz sposobu konstruowania narracji.

Z powyższymi refleksjami wiąże się również problem obiektywizmu, jakże często postulowany przez historyków. Źródła autobiograficzne są subiektywne i wymagają od badacza zajęcia odpowiedniej wobec nich postawy: „Badacz musi się postawić w sytuacjach społecznych, w jakich żyje i działa badany; jego oczami musi te sytuacje objąć, jego problemy odczuwać i rozumieć. Musi być zdolny do współodczuwania i współdoświadczania z badanym”⁷⁴, pisał Józef Chałasiński.

Odwolywanie się do źródeł autobiograficznych prowadzić może więc do nawiązania więzi emocjonalnej autora biografii z bohaterem/bohaterką. Powstaje w związku z tym pytanie o stosunek autora biografii do opisywanej postaci. Historycy nie zawsze zachowują do opisywanej postaci stosunek beznamiętny i obojętny. Ale w świetle powyższych rozważań nie umniejsza to wartości narracji i nie dyskwalifikuje wartości interpretacji biograficznych. Już w klasycznej hermeneutyce XIX-wiecznej kładziono nacisk na to, że badacza powinna charakteryzować nie tylko gruntowna wiedza, ale również postawa empatii w stosunku do osoby, której losy próbuje opisać. O stosowanie tej zasady apelują również współcześni badacze, m.in. Michael Charles podkreśla, że w badaniach tych należy odwołać się do doświadczenia empatii, słuchania głosu wspomnień. Trzeba też przezwyciężyć lekceważenie czy poczucie wyższości, kiedy sięgamy po wspomnienia kobiet, które nie odegrały kluczowej roli w historii⁷⁵.

⁷³ A. Gurwitsch, *The Field of Consciousness*, Pittsburgh 1964, s. 4; za: G. Rosenthal, *Badania biograficzne...*, s. 295.

⁷⁴ J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów. Procesy i zagadnienia kształtowania się warstwy chłopskiej w Polsce*, t. 1–4, Warszawa 1938, s. XXI.

⁷⁵ Ph. Lejeune, „Drogi zeszycie...”, „Drogi ekranie”. *O dziennikach osobistych*, oprac. P. Rodak, Warszawa 2010, s. 193. M. Charles wyraził taką opinię w odniesieniu do ba-

Pisząc biografię kobiety odnieść się należy przede wszystkim do kategorii kobiecości. Stanowi ona kategorię zazwyczaj używaną do badań nad seksualnością w relacjach osobistych. W odniesieniu do definicji płci kulturowej jest to zbiór cech i norm kulturowych oraz społecznych, funkcjonujący w danym momencie historycznym lub w danym momencie życia osoby. I, jak podkreśla Alicja Kusiak-Brownstein, „Tak rozumiana »kobiecość« stanowi istotny element tożsamości autorki biografii, będąc uwarunkowana także jej przynależnością klasową, wyznaniem, poglądami politycznymi, etc.”⁷⁶ Autorka autobiografii zazwyczaj niewiele mówi o swojej seksualności.

Autobiografia Aleksandry Piłsudskiej konstruowana była w określonych okolicznościach politycznych, ona sama również uważała się za osobę mocno związaną z polityką i politykami. Powstaje więc pytanie, na ile osobista relacja autorki jest zapisem jej odczuć i poglądów na temat własnej płci i kondycji kobiet w Polsce? Czy raczej zapis ten stanowi upolitycznioną, intertekstualną relację wcielania się i odgrywania roli Polki, patriotki walczącej o niepodległość ojczyzny, uczestniczącej w tworzeniu nowego państwa i cierpiącej w obliczu jej upadku?

W biografii Aleksandry Piłsudskiej życie codzienne silnie łączy się z życiem publicznym. Piłsudska, żyjąca w związku z politykiem i żołnierzem, dla którego funkcjonowanie na szczytach władzy było sprawą priorytetową, musiała umiejętnie rozdzielać oba te kręgi. Jej domeną było prowadzenie domu, czy raczej domów, wychowywanie córek, zapewnienie im bezpieczeństwa, zadbanie o wykształcenie. Musiała również opiekować się Piłsudskim i strzec swoje małżeństwo przed rozpadem. Analiza stosunków rodzinnych staje się więc jednym z ważniejszych i trudnych do opisanie elementów biografii, nie były to bowiem czasy, w których chętnie opowiadano o prywatnych aspektach życia.

W badaniach biograficznych kobiet ważną kwestię stanowią rozważania nad historią życia prywatnego, codziennego, intymnego. Prywatność najczęściej definiuje się w opozycji do tego co publiczne, instytucjonalne, zewnętrzne⁷⁷. Barbara Klich-Kluczevska ogranicza jednak definicję prywatności, uznając prywatność za pojęcie obejmujące zagadnienie sekretu, intymności, emocji, domu, samotności

dań nad dziennikami panien z XIX wieku. Warto jednak tę opinię przytoczyć również w kontekście *Wspomnień* A. Piłsudskiej, które bardzo rzadko wykorzystywane są przez historyków i traktowane z ową „wyższością”. Wielu badaczy zakłada, że ich subiektywny wymiar i ambicje Piłsudskiej do odnoszenia się do spraw politycznych i najważniejszych wydarzeń, całkowicie je dyskwalifikują. W założeniu tym wyczuwalna jest postawa lekceważenia narracji kobiety i jej postrzegania minionej rzeczywistości.

⁷⁶ A. Kusiak-Brownstein, *Płeć kulturowa, „doświadczenie” i wojna – kilka metodologicznych uwag...*, s. 411–412.

⁷⁷ J. Kolbuszewska, *Historia codzienności i prywatności jako perspektywa badawcza w historii i historii historiografii*, [w:] *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, red. M. Korybut-Marciniak, M. Zbrzeźniak, Olsztyn 2013, s. 15–16.

oraz indywidualności⁷⁸. Prywatność postrzegana jest w kilku kręgach zainteresowań. Pierwszy, emocjonalny, koncentruje się na związkach intymnych w rodzinie i małżeństwie, ale również w relacjach przyjacielskich i towarzyskich. Kolejny krąg związany jest z koncentracją na sobie (*the self*), samorealizacją i samookreśleniem. Trzeci, najgłębszy, krąg to nieuświadomiony poziom wiedzy, bagaż doświadczeń i emocji, odsyłający do sfery hierarchii, pragnień, marzeń, wyobrażeń na temat własnej egzystencji⁷⁹.

Badania nad rodziną w społeczeństwie kapitalistycznym odnoszą się przede wszystkim do dociekań nad zakresem patriarchy. Dysponujemy wieloma definicjami patriarchy oraz interpretacjami, które uzależnione są od przyjmowanej teorii. W feminizmie radykalnym jest to uniwersalne zdominowanie kobiet przez mężczyzn. Patriarchat można rozumieć jako formę stosunków społecznych, w których dominują mężczyźni, wyzyskując i dyskryminując kobiety. Należy wziąć pod uwagę także inne aspekty nierówności, takie jak klasa i rasa. Możemy za Heidi Hartman zdefiniować patriarchy:

[...] jako zbiór społecznych stosunków między mężczyznami, którzy posiadają bazę materialną i którzy – mimo że hierarchicznie zróżnicowani – ustanawiają lub tworzą współzależność i solidarność wśród mężczyzn, która pozwala im dominować nad kobietami⁸⁰.

W biografii Aleksandry Piłsudskiej ze sfery życia prywatnego najsilniej akcentowany jest intymny związek bohaterki, miłość oraz motyw rodziny – tej, w której dorastała oraz tej, którą założyła. Stoi za tym pytanie, czy rodzina, którą tworzyła wraz z J. Piłsudskim, stanowiła solidny fundament, na którym zasada się osobowa i społeczna tożsamość jednostek?⁸¹ Bywa, że obraz rodziny, związków intymnych, jest wyidealizowany, że kojarzy się z intymnymi przeżyciami i bliskimi osobami. Oddzielony jest również od przeżyć związanych ze sferą życia publicznego. Rodzina budzi skojarzenia z zaciszem „ogniska domowego”, przystanią, miejscem, w którym człowiek może być zawsze sobą, gdzie jest otoczony miłością. Ale rodzina bywa również miejscem nadużyć, przemocy, która w szcze-

⁷⁸ B. Klich-Kluczevska, *Przez dziurkę od klucza. Życie prywatne w Krakowie (1945–1989)*, Warszawa 2005.

⁷⁹ J. Bailey, *Some Meanings of „the Privat” in Sociological Thought*, „Sociology” 2002, vol. 34, No 3, s. 381–401.

⁸⁰ H. Hartman, *The Unhappy Marriage of Marxism and Feminism*, [w:] *Women and Revolution. A Discussion of the Unhappy Marriage of Marxism and Feminism*, ed. L. Sargent, London 1981; za: D. Strinati, *Wprowadzenie do kultury popularnej*, Poznań 1995, s. 160.

⁸¹ K. Piątek, *Rodzina w ponowoczesności. Refleksja socjologiczna na temat przemian modelu rodziny*, [w:] *Pułapki (po)nowoczesności. Rodzina, płęć i role społeczne w oglądzie socjologicznym*, red. K. Piątek, A. Barabas, Bielsko-Biała 2009, s. 147–148.

gólny sposób dotyka kobiet i dzieci. Miejscem, gdzie dwie sfery życia – prywatna i publiczna – krzyżują się ze sobą, a charakter tego krzyżowania się jest określony przez podziały związane z płcią kulturową. W rodzinie określa się prawa i obowiązki jej członków, stosuje kontrolę⁸².

W społeczeństwach przedindustrialnych, tradycyjnych, obowiązywał jasno określony i jednoznaczny podział ról związanych z płcią. Funkcjonował stały wzorzec zachowań i cech określonych jako „typowo kobiece” i „typowo męskie”. W ramach tego wzorca rozpatrywać należy kwestię rodziny. Status rodziny w Polsce był bardzo wysoki, rodzina stanowiła instytucję idealizowaną społecznie. Zamążpójście, życie rodzinne, macierzyństwo spełniały kobiece oczekiwania wobec rodziny. Kobiety wiązały większość swoich planów z życiem rodzinnym, wypierając ze swojej świadomości, że również w życiu rodzinnym napotykają zagrożenia i rozczarowania. Pojawiały się problemy dysatisfakcji w związku małżeńskim, rodzina przejawiała też wiele słabości niezwykle trudnych do pokonania: brak wewnętrznej konsolidacji, konfliktowość⁸³.

Kobiety osiągały wysoką pozycję w rodzinie, często jednak za cenę utraty własnego zdania, możliwości realizacji własnych dążeń. Domowy matriarchat, w którym kobieta uzyskuje wysoką pozycję, zostawał osiągnuty w wyniku pogodzenia wielu ról oraz wielu sprzecznych oczekiwań wobec kobiety, presji bycia doskonałą, niezastąpioną. To prowadziło w efekcie do zamknięcia kobiety w sferze życia codziennego i nieuchronnego zniszczenia jej tożsamości⁸⁴.

Wspomniana już powyżej rola kobiecości w badaniach biograficznych bardzo silnie odnosi się do sfery życia prywatnego. Badaniom poddawane są również atrybuty kobiecości, wśród których wyróżniamy atrakcyjny wygląd, kobiece zachowanie, kobiece wnętrze (relacyjność kobiecej natury wyrażająca się przez wrażliwość, opiekuńczość, empatię, łagodność), umysłowość oraz fizjologię⁸⁵.

Aleksandra Piłsudska była postacią mocno osadzoną w rodzinie. W jej biografii znalazło odbicie wiele teoretycznych problemów przedstawionych powyżej. Ukazana perspektywa badawcza może ułatwić interpretację licznych zjawisk z jej życia prywatnego. Rodzina, którą założyła wraz z Józefem Piłsudskim, była rodziną nuklearną. W rodzinie Piłsudskich nie było dziadków, więzi rodzinne utrzymywano z najbliższymi Marszałka. Takie ograniczenie relacji rodzinnych musiało wywierać

⁸² C. M. Renzetti, D. J. Curran, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, Warszawa 2005, s. 238.

⁸³ G. Dąbrowska, *Kobieta w sferze życia rodzinnego*, [w:] *Kobiety i ich mężowie. Studium porównawcze*, red. J. Sikorska, Warszawa 1996, s. 69.

⁸⁴ A. Titkow, *Kobiety pod presją? Proces kształtowania się tożsamości*, [w:] *Co to znaczy być kobietą w Polsce?*, red. A. Titkow, H. Domański, Warszawa 1995.

⁸⁵ L. Kopciewicz, *Polityka kobiecości jako pedagogika różnic*, Kraków 2003, s. 124.

wpływ na Aleksandrę Piłsudską. Stanowi to ciekawy element jej biografii zarówno w kontekście kształtowania jej tożsamości, jak i budowania więzi rodzinnych.

W biografii Aleksandry Piłsudskiej zostały postawione pytania dotyczące aspektów prywatności, kształtowania się jej osobowości, udziału w życiu publicznym w różnych okresach życia. Biografia ta zanurzona jest przede wszystkim w dwóch nurtach: nurcie historii – wydarzeń, w których uczestniczyła jej bohaterka, w rewolucji, wojnach, polityce oraz w nurcie biografii Józefa Piłsudskiego. Moim celem było wydobyć postaci Piłsudskiej z tych narracji i ukazać jej przez pryzmat jej własnych przemyśleń, emocji, uczuć. Podjęłam próbę wyrażenia jej obaw, lęków, stosunku do wydarzeń politycznych, opinii o otaczającym ją świecie i ludziach. Interesowało mnie przede wszystkim stanowisko bohaterki, ogład i obraz, jaki zachował się w jej wspomnieniach i odczuciach.

Głównym założeniem biografii Aleksandry Piłsudskiej jest ukazanie bohaterki, która związana była z Marszałkiem Józefem Piłsudskim, ale miała również swoją własną historię⁸⁶. O Aleksandrze Szczerbińskiej powinniśmy się dowiedzieć z kart historii nie tylko dlatego, że związała się z Komendantem Piłsudskim, w roku 1921 została drugą żoną Naczelnika Państwa, a następnie awansowała do roli pani Marszałkowej! Była przecież także aktywną działaczką Organizacji Bojowej PPS i komendantką Oddziału Kuriersko-Wywiadowczego I Brygady Legionów. I to są zasługi, które wprowadzają ją na karty historii rewolucji 1905 roku i pierwszej wojny światowej. I choć mamy historyczne świadectwa, w których zapisano nazwiska kobiet biorących udział w wydarzeniach politycznych, działaniach społecznych czy wojnach, to rzadko są one zapisywane na kartach historycznych monografi i podręczników.

Aleksandra Piłsudska, postrzegana przez historyków przede wszystkim przez pryzmat Piłsudskiego, została wpisana do intymnej sfery życia wybitnego polityka. Opowieści o niej pisane są z założeniem, że gdyby nie była żoną Piłsudskiego, nikt by o niej nie usłyszał. Nawet jej bohaterskie czyny wtłoczone zostają w ten schemat. I dużo w tym ujęciu racji, kobiet bowiem, które uczestniczyły w doniosłych wydarzeniach i zapisały się na kartach historii, było bardzo wiele. Miały one jednak znacznie mniej szczęścia – nie wyszły za mąż albo ich mężowie nie byli tak sławni jak Marszałek Piłsudski, a więc ich nazwiska przepadły, zapomniano całkowicie o ich bohaterstwie.

W biografii Aleksandry Piłsudskiej zapisano jej indywidualne zasługi i osiągnięcia. Józef Piłsudski występuje na kartach tej książki jako najdroższy mąż, w którego cieniu skrywała się bohaterka. Wydobyć jej z tego cienia, ukazać osobistych doświadczeń, przeżyć i zakresu działalności było najważniejszym celem piszącej te słowa.

⁸⁶ E. Domańska, *Historia feminizmu i feministyczna historia*, „Odra” 1994, nr 7/8, s. 22–28.

W Warszawie opowiadano anegdoty o skromności Aleksandry Piłsudskiej, o tym jak podróżowała pociągiem trzeciej klasy bądź jeździła po mieście tramwajem. „A... i czasem stary pepesowski konduktor zatrzymywał wagon nie na przystanku, gdy widział spóźnioną panią, której zawsze prosta sylwetka znana była w Warszawie”⁸⁷. Napisanie więc biografii „skromnej Pani Marszałkowej” stanowi dla historyka duże wyzwanie.

Możemy na kartach biografii Aleksandry Piłsudskiej kolekcjonować jej udział w licznych komitetach, odnotowywać hołdy, jakie jej składano z racji tego, że była Panią Marszałkową. Możemy też z historyczną precyzją opisywać wydarzenia, w których brała udział i zastanawiać się nad rolą, jaką w nich odegrała. I to są fakty i wydarzenia niezbędne do udokumentowania aktywności człowieka w przestrzeni publicznej. W wypadku Aleksandry Piłsudskiej stanowi to również dokument uczestnictwa kobiety w przestrzeni publicznej w różnych okresach politycznych i kolejnych etapach jej życia. Udział Piłsudskiej w przestrzeni publicznej opisany został, kiedy Polski nie było na mapie Europy, kiedy odzyskała niepodległość i kiedy ponownie ją utraciła. Ale udział Aleksandry Piłsudskiej w sferze publicznej został również przedstawiony w momentach, gdy była młodą kochanką, samotną matką, matką u boku polityka, który był zajęty przede wszystkim losami państwa, matką dorastających dziewcząt, partnerką oczekującą na ślub, żoną dobrą i cichą, żoną, która obawiała się o relacje z partnerem i losy małżeństwa, wdową, *etc.*

Fotografie opublikowane w biografii pochodzą ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego oraz z Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Dziękuję Kierownikowi Zbiorów tegoż Muzeum Romanowi Olkowskiemu za pomoc w przygotowaniu fotografii.

Pragnę złożyć podziękowania kapitule Fundacji Lanckorońskich z Brzezia. Otrzymane stypendium umożliwiło mi w roku 2019 przeprowadzenie kwerend w londyńskich archiwach oraz tamtejszej Bibliotece Polskiej.

Pragnę również serdecznie podziękować Sławomirowi M. Nowinowskiemu za inspiracje do napisania biografii Aleksandry Piłsudskiej, za krytyczne uwagi, konsultacje i wsparcie. Serdeczne podziękowania składam Karolinie Nowinowskiej oraz Kamilowi Piskale, za cierpliwą lekturę i komentarze.

⁸⁷ K. Pruszyński, *Pamiętnik Aleksandry Piłsudskiej...*, s. 4.